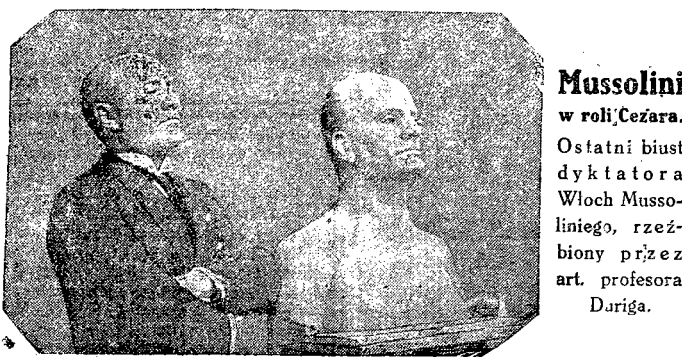


GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI



Mussolini w roli Cezara.
Ostatni biust dyktatora Włoch Mussoliniego, rzeźbiony przez art. profesora Duriga.

Ku nowej przyszłości.

Wydarzenia, jakie rozegrały się pomiędzy 30 września a 3 października, będą posiadały dla rozwoju okresu, za początkowanego wypadkami majowymi, podługowe znaczenie. Najważniejszym ich momentem jest okoliczność, iż właściwy twórca rokrozu, sztandarowy wódz obozu, najbardziej dynamiczną jednostką tej strony, człowiek, około którego uczyniono legendę — stanął na czele Rządu i za ten Rząd bierze całkowitą odpowiedzialność.

Dla naszego życia publicznego jest to objaw niezwykle pożądanym i prowadzący do umoralnienia życia, do wyjaśnienia położenia, do właściwego ustalenia stosunku sił i odpowiedzialności.

Marszałek Józef Piłsudski niejednokrotnie miał możność bezpośredniego ujęcia władzy w swe ręce. Podczas przesilenia kwietniowego lewica, otrzymskawszy z rąk Prezydenta Wojciechowskiego misję tworzenia Rządu, ofiarowała ją J. Piłsudskiemu, — on jednak odmówił. Wybrany Prezydentem Rplzień — zrezygnował. Podczas trzech gabinetów Kazimierza Bartla marszałek Piłsudski był de facto czynnikiem decydującym i stanowiącym o najważniejszych postanowieniach Rządu, ale odpowiedzialność za wszystko ponosił inni.

Ten stan niestabilny skończył się teraz zupełnie. Józef Piłsudski stanął sam jako szef Rządu.

Prasa lewicowa powitała ten gabinet jako „najsiłniejszy Rząd od powstania państwa”. Główny organ rządowy „Głos Prawdy” ustosunkowuje się po żołniersku: marszałek Piłsudski jest człowiekiem szczęścia, wszystkie wojny wygrał. Wszystkie swe zamierzenia uskutecznił, tedy należy cierpliwie czekać i swoje wykonywać. To samo i inne pisma. Niema atoli w nich tonu entuzjasmu przezornie raczej zajmują ton spokojnej pewności siebie; niema rozhuśtania niezwykłych nadziei; umiejętnie podkreślono ciężar odpowiedzialności i konieczność współdziałania.

Jakież wytłomaczono narzucające się całą siłą pytania, dotyczące składu osobowego Rządu? Powiedziano:

— Gabinet Józefa Piłsudskiego jest skupieniem ludzi, do których premier żywi pełne zaufanie osobiste.

Bardzo jasne postawienie sprawy i bardzo silne podkreślenie przez prasę obozu rządowego tem większej odpowiedzialności samego szefa Rządu. — Trzeba atoli dodać, iż tylko tym motywowano można sobie wytłomaczyć kontrasty, jakie w składzie personalnym zachodzą.

Bo zestawimy: monarchista Meysztowic i socjalista Moraczewski. Wprawdzie czasu wielkiej wojny p. Moraczewski w swych publikacjach wypowiedział się za monarchiją w Polsce ale może to było czynione tylko ze względów taktycznych. Teraz już w Polsce, deklarował się jako republikanin bezwzględny, przeciwstawiający się „faszystom” i monarchistom.

Lecz jakież pogodzić te dwa kontrasty pod względem społecznym? Wiadomo, iż p. Meysztowic i p. Niezabytowski reprezentują społecznie kierunek skrajnie konserwatywny, gdy p. Moraczewski lub Jurkiewicz są zdecydowanymi zwolennikami socjalizmu i czynnymi członkami partii. Wiadomo, iż p. Moraczewski, będąc ministrem w gabinecie koalicyjnym, wysuwał rozmaite koncepcje gospodarcze i finansowe, że on forsował koncepcję wydania na roboty publiczne 300 milionów zł., że przy ostatniej debacie nad proorzem budżetowym stawiał wnioski o podwyższenie poborów

Preliminarz budżetowy na r. 1927?

Równowaga będzie zachowana. Wzrost dochodów z monopolu

Warszawa. — W związku z rozpatrywaniem preliminarza budżetowego na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów prasa podaje następujące szczegóły:

Wedle preliminarzy poszczególnych ministerstw ogólna suma wydatków na rok 1927/28 wyniosłaby 2,187 milionów złotych, natomiast preliminarz ogólnych wydatków państwowych wedle życzeń ministerstwa skarbu ma wynosić 1,897 milionów, z tego na ministerstwo spraw wojskowych przypadłoby około 600 milionów.

W toku konferencji, odbywanych przez wicepremiera Bartla i ministra Czechowicza z przedstawicielami poszczególnych ministerstw chodziło o zmniejszenie wymagań każdego z resortów i zamknięcie preliminarza w ramach 1,897 milionów, albowiem ministerstwo skarbu domaga się stanowczo utrzymania równowagi budżetowej między pozycją wydatków a dochodów państwa, a te ostatnie obliczone jak najściślej wykazują właśnie powyższą sumę.

Rokowania handlowe polsko - niemieckie wchodzą w rozstrzygające stadium

Warszawa. — Rozpoczynające się w Berlinie w nadchodzący poniedziałek rokowania handlowe polsko-niemieckie toczyć się będą w pierwszym stadium równoległe w dwóch komisjach, a mianowicie celnej, której z naszej strony przewodniczącym będzie p. Sokołowski, oraz fizyczno-prawnej z p. Marchlewskim na czele.

W komisji celnej polska strona wysuwa m. in. następujące ważniejsze postulaty: wolny obrót bydłem, nierogacizną i mięsem, dalek kwestia cel na drzewo nieobrobione, oraz na płody rolnicze, jako to: jęczmień, żyto, owies pszenicę, wreszcie sprawa kontyngentu węgla. Delegacja nasza domaga się przyznania kontyngentu w wysokości 300.000 ton miesięcznie, niemieckie kontropropozycje są dotychczas absolutnie niewystarczające. Nadmienić na-

urzędniczych o 10 proc., co pochłonęłyby 27 milj. zł., na co pokrycie obiecywał sobie znaleźć w energicznym ściąganiu podatku majątkowego; wiadomo, iż forsował pomysł stworzenia centrali dewiz, a więc chciał wskazać rzecz, która już u nas była i która się nie udało.

Są to koncepcje par excellence etatystyczne, socjalistyczne, koncepcje, które główny organ pp. Meysztowicza i Niezabytowskiego, na którego łamach nieraz się wypowiedzieli, zwalczał. Niewątpliwie są obce obu przedstawicielom ziemiaństwa kresowego.

Pociągnięcia marsz. Piłsudskiego są często niezrozumiałe dla społeczeństwa. Tak samo trudno się zorientować w pobudkach, które kierowały premierem w doborze ludzi, trudno również odtworzyć sobie zarys najogólniejszy programu, jaki Rząd sobie nakreśla. W polityce każda indywidualność jest wyrazicielem jakiejś linii politycznej. Tu zaś mamy do czynienia z takimi sprzecznościami, że doprawdy może i rację miał „Głos Prawdy”, gdy zapewniwszy czytelników swoich o szczęśliwym gwiedzie marszałka Piłsudskiego, radził swoje czynić i — czekać.

Zdaje się wszystkim wypadnie zastosować się do tej ostatniej rady: trzeba czekać na wyniki działalności, czekać skutków polityki Rządu, które go same najlepiej osądzą.

Będzie to sąd najsprawiedliwszy. Oparty na faktach, a nie sympatiach lub uprzedzeniach. H. W.

Ministerstwo skarbu przewiduje m. in. zwykły dochód dwóch głównych państwowych przedsiębiorstw monopolowych, a to monopolu spirytusowego i tytoniowego. Wobec wprowadzenia monopolu spirytusowego na teren całego państwa, dochody jego wynoszące w bieżącym roku 232 miliony złotych mają przynieść w następnym roku 275 milionów. Dalej dochody z monopolu tytoniowego oblicza ministerstwo skarbu w przyszłym roku na 270 milionów, zamiast dotychczasowych 264 mil.

Ogółem z monopolu państwowych ma wpłynąć na rok 1927/28 595,5 milionów, zamiast dotychczasowych 540 mil.

Dalej dochodzą wieści, iż budżet niektórych ministerstw, jak np. reform rolnych, robót publicznych i pracy zredukowano przeciętnie o 50 proc. Tak np. budżet ministerstwa robót publicznych wykazuje zamiast żądanych przez to ministerstwo 90 milionów około 40 milionów.

względniła naszych zasadniczych postulatów, wysuwając natomiast ze swej strony coraz to nowe żądania natury czysto politycznej. Bez zaspokojenia słusznych postulatów delegacji polskiej nie może być mowy o pomyślnym zakończeniu rokowań. Odpowiedzialność za ich ewentualne zerwanie spadłaby wyłącznie na delegację niemiecką.

Warszawa. — W najbliższych dniach odbędą się decydujące narady miarodajnych czynników państwowych w sprawie Chorzowa. Jak wiadomo Niemcy domagają się w swej ostatniej nocy do rządu polskiego oddania im fabryki chorzowskiej. Nrzypuszczalnie około 20 b. m. rząd nasz prześle w tej sprawie swą odpowiedź do Berlina.

Jak komunikują o jakimkolwiek oddaniu fabryki chorzowskiej Niemcom niema wogóle mowy. W sprawie tej odbyła się dziś konferencja pomiędzy ministrami Zaleskim i Kwiatkowskim.

Święty Franciszek z Assyżu.

(W siedmiowiekowy jubileusz śmierci). 1226 — 1926.

Święci, których Kościół wyniósł na ołtarze, są jak gwiazdy firmamentu. Cudnem lśnią światłem w historii ludzkości, a to tem wspanialszym, im ciemniejszem jest tło, na którym świecą. To wielkie dla nas z nieba drogowskazy, to duchy przez Opatrzność wybrane na przewodników naszych i wódzów. Świętym to poczet, więcej niż królewski, to poczet królów duchów! A taki często majestat z nich bije, że mimowoli człoia się uchyla. Nie ten majestat wielkich tego świata, przed którym drżą z pokorą poddani i słudzy. To gloria cnoty budują w nas zachwyty i cześć nieklamana rozszerza. To majestat świętości!.. Kogóż z nas nie zawstydzi pokuta takiego Piotra z Alkantary, który się tak surowo umartwiał, że żywym go zwano szkieletem. Kogóż nie wprawi w podziw tytu męczenników heroizm, wśród których widział dzieci niemal nieletnie, żeby tylko wspomnieć młodziechną — niby pączek róży — Agnieszka. Kogo nie wzruszy miłosierdzie św. Wincentego a Paulo, kogo — dziewczęca niewinność Kostki Stanisława? Kto zdoła dorównać owym tytanom pracy i żarliwości o zbawienie dusz, jakimi byli wielki naródów Apostoł i Franciszek Ksawery. Kto wreszcie przewyższy zdoła geniusz Augustyna czy z Akwinu Tomaszca, co jaśnieje w nich blaskiem iszcze niebieskiej mądrości — naprawdę „nie z tego świata”.

Lecz doświ wyliczać. Można by o tem toni pisać całe. Nam tylko niebu dziekować należy, że tak wspaniałe dało nam przykłady.

Jedną z gwiazd takich w Kościele, postacia, co na jego losy decydująco niemal a zbawienne wpłynęła, co wpłynęła na rozwój kultury i sztuk pięknych — to święty z Assyżu Franciszek.

Życie jego, to kwiat średniowiecza mistyczny, to arfa przepyszna, co dzwoni „hymnem słońca” i „pieśnią miłości”. Jest w nim coś z trubadurów francuskich i romantycznych rycerzy, gdy jako syn urodziwy bogatego Bernardone z Assyżu, rej wodzi na zabawach, turniejach i ucztach, królem złotej młodzieży obrany. I nagle — tenże młodzian, co jadąc na rumaku ulicami Assyżu, za pięknego królewicza snadnie mógł uchodzić — zmienia się do niepoznaania. Wydziedziczony wskutek swej hojności dla ubogich od własnego ojca, zwrócił się do Ojca, „który jest w niebiesiach”. To serce tkliwe na nędzę ludzką, które go z domu na bruk wyrzuciło, oddał niepodzielnie Temu, co Ojcem jest sierot najlepszym. I nie zawiodł się. Wkrótce bowiem w słowach Ewangeliji życia znajduje drogowskaz. Rzucza świat, a święte ubóstwo za Panią obrawszy, wierność jej wieczną ślubuje.

Bierze szatę pokutną, krzyż w rę-

NA RATY!

MAGAZYN BŁAWATNY
JERZEGO CHOLEWICKIEGO
W CZĘSTOCHOWIE. II-ga ALEJA-Nr. 23. TELEFON Nr. 25.

POLECA: wszystkie artykuły w zakresie branży bławatnej wchodzące, oraz nowo zaprowadzone działy
BIELIZNY DAMSKIEJ i MĘSKIEJ FABRYKI „WAWEL”

po cenach ściśle fabrycznych, odpowiadających tylko cenie materiału.

CENNIK BIELIZNY:

MĘSKIEJ
Koszule madapolamowe, kolorowe Zł. 10.80
„ zefirowe „ 12.96
„ białe „ 15.77
„ wykwiatne balowe „ 19.72
Kalesony dymkowe „ 6.70

DAMSKIEJ
Koszule pensjonarskie gat. I., Zł. 3.05
„ „ II „ 3.38
„ „ III „ 3.60
Majtki „ 5.00

Wykonanie i Krój bezkonkurencyjne. Prosimy o obejrzenie wystaw.
Obsługa szybka i uprzejma. Obejrzenie nie zobowiązuje do kupna.

UWAGA!

kę Chrystusowy i grubym przepasany powrozem, wyrusza na podbój świata! Życie jego umartwione i surowe a przykładne, zwraca nań baczną uwagę. Ci, co zeń dawniej sztydził, dziwna kiem go mienią, zaprzestali zwolna swych docinków, męża istotnie Boga w nim widząc. Nauki, głoszone przez zeń do ludu, rozpały w nim serce i oświecały umysły. Wkrótce znaleźli się tacy, co porwani jego wymową, pełną ognia Boga i widokiem niesłychanej ostrości pokutnika, przystali doń, by podzielić z nim sposób jego życia, dolę i niedolę.

W ten sposób powstają dwa zakony, dla mężów, a później i niewiast, dla których święty pokutnik ułożył regułę życia. A jako jej fundament ewangeliczne kładzie ubóstwo, by stać się podobnym Temu, co w żłobku się narodził, a na krzyżu umarł w własnych szat odary. Szybko powiększała się liczba jego towarzyszy i równie szybko nawracały się dusze. Zapal się żenia Bogu ukrzyżowanemu wzrastał tak dalece, że Franciszek, nie mogąc wszystkich pomieścić w dotychczasowych klasztorach, ułożył dla osób w świecie żyjących osobną regułę życia. W ten sposób powstał Zakon t. zw. trzeci, w odróżnieniu od dwóch pierwszych ściśle klauzurowych. Tu okazał się w całej pełni geniusz Franciszka świętego. O celem żaden z zakonodawców nie pomyślał, tego dokonał Franciszek. Ideę ewangeliczną doskonałości przeniósł na świat, wiążąc przepisaniami, dla każdego stanu odpowiednimi, wszystkich, chcących do trzeciego należeć zakonu, w jedno, cały świat obejmujące stowarzyszenie. — Rolnika nie odrzywał od pluga, rzemieślnika od warsztatu, nie odrzywał nauczyciela od jego zajęcia, ani kapłana od jego ołtarza. Nie zrywał węzłów rodzinnych, domowego nie gasił ogniska. Bogaczom zostawia ich pałace, ucząc ich ubóstwa duchem. Ubogim zostawia ich nędzę, darząc ich skarbami niebios. — Wszystkich mógł taki zakon pomieścić, który nie znał innych murów klasztornych, prócz doskonałego wypełniania prawa Chrystusowego.

Czem się stał trzeci Zakon dla świata, mówi historia Kościoła. Stał się wielkim w XIII wieku reformatorem społeczeństwa, które powstrzymał, od ruinicy w ostateczną przepaść moralnego upadku, społeczeństwa, nad którym dymyły plomienie herezji. A jak wówczas Opatrzność uratowała świat od nieuchronnej zagłady, tak i dziś go uleczy z szalejącego ducha niewiary i materializmu, skoro tylko święty Franciszek przyjdzie mu z pomocą. Jego miłość ku Chrystusowi, pełna też i cierpienia za grzechy świata, ukoronowana purpurą stygmatów, jego pokora i ubóstwo święte, jego moc panowania nad zmysłami i naturą, aż do rozkazowania prawom przyrody, jego miłość wszechstworzenia i nie

wylaczająca niczego z ogólnej harmonji stworzenia, miłość, co zbójców braćmi, a śmierć samą, siostrą swą nazywa. — to perły, które, skwapliwie zbierane, odnowia oblicze ziemi „w duchu i prawdzie” i przyspieszą Boże na ziemi Królestwo!...

Władysław Kościński.

Częstochowa, d. 5.X.1926.

TELEGRAMY

Górnicy angielscy odrzucili propozycje rządowe

London. — Konferencja delegatów górniczych przyjęła jednogłośnie rezolucję, odrzucającą kategorycznie propozycje rządowe. Decyzja ta została powzięta po otrzymaniu rezultatów głosowania w okręgach, w którym za propozycjami rządowymi wypowiedziało się 42 tysiące głosów, zaś przeciwko nim — 730 tysięcy głosów.

Anglja a sowiety.

London. Pewne sfery City wpływają na Foreign office w kierunku zmodyfikowania dotychczasowej nieprzejmowanej postawy wobec sowietów, szanse jednak kompromisu i pomocy finansowej są znikomo małe.

„Times” o Polsce.

London. „Times” omawia w obszernym artykule politykę zagraniczną Polski i podkreślając pokojowe dążenia rządu polskiego, stwierdza, że traktat sowiecko-litewski, wymierzony przeciw Polsce, nie tylko nie osłabia, lecz przeciwnie, wzmacnia ją na terenie międzynarodowym.

Zbrojenie pruskie w Królewcu

Berlin. — W kołach międzysojuszniczej komisji kontrolnej twierdzą, że w Królewcu koła wojskowe pod żadnym względem nie trzymają się przepisów rozbrojenowych. Zbrojenia w tej wschodnio-pruskiej twierdzy są czynione potajemnie, a duch wśród wojska i ludności cywilnej jest niesłychanie wojowniczy.

Obecny Kurs polityki zagranicznej

Berlin. „Lokal Anzeiger” donosi z Warszawy, że nominacja p. Zaleskiego na ministra spraw zagranicznych wskazuje naprawdę na to, że kurs polityki zagranicznej Polski nie ulegnie zmianie, jednak koła polityczne są zdania, że marszałek Piłsudski zamierza przeprowadzić rewizję polskiej polityki zagranicznej, a w szczególności nawiązać ściśle kontakt z Anglią i Włochami i stara się pozyskać mocarstwa te dla swych planów przeciw Rosji. Zdaniem korespondenta tego pisma, w związku z temi planami stoi również onegdajsza wizyta posła angielskiego i włoskiego w Warszawie u prezydenta Rplitej, Mościckiego.

Wojna domowa w Chinach.

London. — „Daily Mail” donosi z Szanghaju, że w okolicy miasta Kinkiang, położonego nad jeziorem Pojang, wojska kantonjskie stoczyły z armią przeciwbolszewicką krwawą walkę, podczas której obie strony straciły po 10 tys. ludzi.

Zamordowanie dostojnika sowieckiego w pociągu

London. Z Moskwy donoszą, że głosem członka sowieckiego komitetu wykonawczego i czerezwiczajki; Newski, znaleziono zamordowanego w przedziale wagonu pociągu kurjerskiego, kursującego między Sewastopolem a Moskwą. Newski wioził bardzo ważne dokumenty tajne z chatkowskiej czerezwiczajki.

Na Litwie zabroniono procesji

Kowno. — Ostatnio w kościołach w Kownie ogłoszone zostało z ambon zarządzenie arcybiskupa metropolity Skwirskiego, zabraniające urządzania tłumnych procesji jubileuszowych. Procesje mogą się odbywać jedynie za specjalnym zezwoleniem, udzielanym przez pewne kościoły, z tem jednak, aby nie były noszone chorągiewki w procesji nie brały udziału „orkiestry”.

Odczyt Kemmerera o Polsce.

Nowy Jork. We wtorek odbył się tu bankiet, wydany przez izbę handlową Bankers Club na którym profesor Kemmerer wygłosił odczyt, charakteryzujący bardzo przychylnie sytuację gospodarstwa polski. — Na bankiecie przemawiał również poseł Ciechanowski. W bankiecie wzięło udział przeszło 220 osób, przeważnie wybitnych przedstawicieli świata finansowego, bankowego i prasy. Wrażenie z bankietu było bardzo korzystne, odczyt prof. Kemmerera wzbudził wielkie zainteresowanie. Prasa podała obszerny sprawozdanie.

Zamach na expres warszawski

Berlin. — Z Frankfurtu nad Odrą donoszą do „Taegliche Rundschau” że wczoraj wieczorem tuż przed nadejściem ekspresu Paryż—Warszawa funkcjonariusze kolejowi zauważyli na torze prógi, ułożone w poprzek szyn. Ujrzano też w ciemnościach kilka tajemniczych postaci, które zdołały uciec.

Rozstrzelanie siedmiu komunistów.

Sofja. Bułgarski sąd wojskowy w Burgasie skazał 7 komunistów, członków sowieckiej organizacji dywersyjnej, na karę śmierci. Król zatwierdził wyrok, który wykonano.

Bandyci napad na księcia Lubomirskiego.

Paryż. Książę Gwido Lubomirski został napadnięty we własnym mieszkaniu ubiegłej nocy przez niewyślędnego bandytę i pomimo obrony, uległ przemocy, straciwszy przytomność. Bandyta umknął, zabrawszy pewną sumę pieniędzy i kosztowności, a przesiewiętli bezpośrednio przez policję poszukiwania nie daly rezultatu.

Bandyta zabrał przeszło 3000 fr., które leżały na biurku, oraz pierścienek wartości do 15,000 fr.

Wypadek króla Ferdynanda.

Bukareszt. Król Ferdynand wybrał się wczoraj na łodzi motorowej w towarzystwie b. króla greckiego i dwu książąt z rumuńskiego domu królewskiego na wycieczkę po Dunaju. Król przesiadł się ze swej łodzi do łodzi, w której znajdował się b. król grecki, ponieważ ta szybciej płynęła. W chwili, gdy łodzi nastąpił silny wybuch motoru. Trzech oficerów odniosło rany. Sternik łodzi zdołał jeszcze na czas dobiec do brzozy.

Zjazd Ch. D. w Grudziądzu.

Warszawa. W Grudziądzu odbył się zjazd Chrześcijańskiej Demokracji. Na Zjeździe tym ks. Adamski, prezes stronnictwa, zrzekł się tego stanowiska. Książę Adamski po porozumieniu się z prymasem Hlondem zamierza zupełnie usunąć się z czynnego udziału w życiu politycznym.

Wobec ustąpienia ks. Adamskiego na stanowisko prezesa stronnictwa wybrano posła Chacińskiego.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE Okręgowego Towarzystwa Rzemieślniczego W CZĘSTOCHOWIE.

Odbydzie się w dniu 10 października 1926 r., o godzinie 4 po południu w lokalu własnym Aleja 9. w sprawach: uchwalenia rezolucji dotyczącej ustawy Rzemieślniczej, wyjaśnienia formy korzystania z pożyczki długoterminowej i sprawa zbywania wyrobów naszych za granicę.

Zarząd.

—1034—
Między innymi uchwalono również rezolucję, potępiającą napad na posła Zdziechowskiego.

Kap. Orliński podejmie lot naokoło świata.

Warszawa. Kapitan Orliński na bankiecie, wydanym na jego cześć przez macierzysty pułk 11 w Lidzie, oświadczył, że nie porzestanie na locie Warszawa—Tokio—Warszawa, lecz wkrótce podejmie lot naokoło świata.

Kto jest konserwatystą w Rządzie.

Warszawa. W kołach politycznych opowiadają, że pierwsze posiedzenie obecnej Rady ministrów zażali marszałek Piłsudski następującymi słowami:

— Moi panowie, różnie się układają stosunki w życiu politycznym państw: raz rządzą konserwatyści, raz lewicowcy. Ja, chcąc utrzymać równo wagę, powołalem do rządów i konserwatystów i lewicowców, pan Meysztowicz, Niezabytowski i ja, a może i p. Romocki należymy do konserwatystów, a reszta to lewicowcy.

Sprawa gen. Malczewskiego ma być umorzona?

Warszawa. Jeden z dzienników popołudniowych donosi, jakoby badanie lekarskie pod względem psychicznym gen. Malczewskiego miało uznać, iż działa on jakoby w stanie niepoczytalności, wobec czego cała sprawa ma być umorzona.

Rok twierdzy za zabicie szofera

Wilno. Wczoraj zapadł w sądzie wojskowym w Wilnie wyrok w głosnej sprawie kpt. Zagrajskiego, oficera wojskowego instytutu geograficznego D. O. K. i w Warszawie, który zastrzelił szofera autobusu, Zdanowicza, za to, że ten nie czekał, wbrew umowie, w miasteczku Święta. Sąd wydał wyrok, skazujący kapitana Zagrajskiego na 1 rok twierdzy zaliczeniem wzięcia prewencyjnego.

Ujęcie polskiego Landru.

Z Wilna donoszą: Wczoraj w Wilnie ujęty został poszukiwany listami gończy mi nie miał przez wszystkie komendy policyjne mordera, który ma na sumieniu 24 morderstw, popełnionych przedwzrostkiem na kobietach. Ten polski Landru wylegitymował się fałszywym dokumentem osobistym, wystawionym na Piotra Halaćńskiego. Skąd pochodzi, na razie nie ustalono. Celem ustalenia tożsamości i ilości popełnionych zbrodni, policja wileńska rozesała zawiadomienia do wszystkich komend policyjnych.

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszym składamy podziękowanie Wielmożnemu Panu Stefanowi Bartelskiemu za zyczliwy udział w rozwoju Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej wyrażony podarowaniem organizującym się warsztatom szkolnym jednej tokarki. Za dar ten serdecznie „Bóg zapłać”

ZARZĄD

Okr. Tow. Rzemieślniczego Dyrekcja Szkoły.

3836

Do wiadomości pp. Szewców

Zawiadamia się że w niedzielę, dn. 17 b. m. o godz. 2 i pół. po poł. w lokalu Stowarzyszenia Rzem. - Przem. I-sza Aleja Nr. 9, odbędzie się

Zebraenie kwartalne

i wybory zarządu na które zaprasza —1066— Zarząd.

BIURO TECHNICZNE „PROMIEN”

Częstochowa, Aleja 80
Instaluje światła elektryczne i motory solidnie, tanio i na dogodnych warunkach.

poleca:
Pasy skórzane wiedeńskie.

Bacność Cyklistów!

Słownie do kalendarza na rok 1926 odbędzie się w niedzielę dn. 10 października r. b.

zamknięcie sezonu

Częstochowskiego Tow. Cyklistów, w Herbach Śląskich, połączone

z wycieczkami szosowymi

o 12 wspólnej obiady i zabawa taneczna

Zbiórka z rowerami i motocyklami o g. 9 rano przy ul. Kościuszkowej. Wrazie niepogody wyjazd koleją

Zarząd C. T. C.

Hymn Słoneczny

Z poezji św. Franciszka,
w przekładzie J. Pietrzyckiego.

Największy, dobry, wszechmocny Panie,
Niechaj się święci Twoje królowstwo!
Wielkość i chwala są Twoim udziałem,
Człowiek Ci służy i duszą i ciałem.

Bądź pochwalony Ty, co władasz światem,
Żeś nas obdarzył słońcem, naszym bratem,
Kłórnemu, patrząc co dnia w twarz ognistą,
Wielbimy światłość Twoją wiekusiastą.

Dusza niech nasza śpiewa Ci jak ptaszek
I dziękci czyni, żeś nam siostry nasze
Gwiazdy zapalił, co błękitną nocą
Wkoło srebrnego księżycą migoczą.

Święć się Twoje imię za naszego brata,
Który się wiatrem zwie i ogrom światła
Mierzy, jak goniec, skrzydlatymi krokami,
Niosąc w ramionach chmurę i obłoki.

Święć się Twa wola, żeś nam siostrę wodę
Dał na pokorną naszych ust ochłodę
I brata ogień, co blaskiem nas wieńczy
Piękną, jak radość — jak miłość młodzieńczy.

Niechaj Twa wszechmoc będzie pochwalona,
I żeś nam wywiódł z matki ziemi łona
I tchnął w jej pierśi życiodajne zdroje...
Za wszystko, Panie, święć się imię Twoje!

Za cenę ustępstw.

Pogłoski o pojednaniu się Stalina z opozycją.

Berlin. Z Moskwy donoszą, iż krążą tam pogłoski, jakoby między Stalinem i opozycją w Partii Komunistycznej doszło do porozumienia.

Stalin jest podobno gotów do pewnych ustępstw w dziedzinie polityki zagranicznej i gospodarczej. Trocki ma objąć przewodnictwo w Głównej Komisji Koncesyjnej i zastępstwo Komisarza dla Spraw Wojskowych. Zinowiewowi zaproponowano ponowne objęcie przewodnictwa w leningradzkim Komitecie Wykonawczym, natomiast odrzucono żądanie jego o dopuszczenie do Polit-Biura. Spodziewają się, że do ostatecznego porozumienia dojdzie jeszcze przed wielkim kongresem Partii Komunistycznej.

Zęby (na kauçukuku)	5 zł.
Piomby (srebrne i porcel.)	5 .
Korony złote (najlepsze) od	15 .
Usuwanie zębów (bez bólu)	2 .

LEKARZ DENTYSTA

DOROTA LEJZEROWICZÓWNA

CZĘSTOCHOWA, II ALEJA Nr. 39

przyjmując od godz. 9-ej do 7-ej, wieczorem.

FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLADY
PIOTR DĘBSKI, CZĘSTOCHOWA
Piłsudskiego 17. Tel. 89
Drobna sprzedaż u p. HÖNIGMANA, II Aleja Nr. 33.
0132

Oświadczenie ministra Zaleskiego.

„Polska pragnie pokoju i podniesienia autorytetu Ligi Narodów“.

„Neue Freie Presse“ zamieszcza rozmowę swego generycznego korespondenta z Min. Zaleskim przed jego wyjazdem z Genewy.

P. Minister oświadczył, że Polska po wejściu do Rady Ligi Narodów będzie na dal dążyła do utrzymania wytycznej swej polityki wobec narodów sąsiednich, a więc do uprawiania polityki pokoju i dobrych sąsiednich stosunków na gruncie Ligi Narodów. Pragniemy — mówił p. Minister — uczestniczyć we wszelkiej inicjatywie, która zmierza do utrwalenia pokoju i podniesienia autorytetu Ligi Narodów. Co się tyczy Gdańska, to stano wiśmy nasze określając wspólne interesy. Jako jedynę wyście na morze jest dla nas Gdańsk niezbedny i dlatego właśnie w swoim charakterze Wolnego Miasta bar-

zyczą do nas na zależność od Niemiec i na płacenie im wielkiego haraczu. do rozwoju gospodarczego Gdańska i utrwalenia jego stosunków gospodarczych z Polską, będzie bezwzględnie poparte przez rząd polski. Przystępujemy, że po dobre stanowisko zajmie również i Gdańsk.

Mieszkaństwo gdańskie powinno uznać wielkie korzyści gospodarcze, które wynikają ze współpracy Gdańska z Polską. Dobra wola Gdańska może być kamieniem próbnym i podstawą normalnych stosunków między portem gdańskim a Polską.

W końcu minister zaprzeczył pogłoskom, jakoby Polska zamierzała wstąpić do Małej Ententy, podkreślał przytem, że ze wszystkimi państwami Małej Ententy łączy polską traktat przyjaźni.

Znaczenie nowej kolei

Kałety — Podzamcze

Świeżo uruchomiona linja kolejowa, idąca od stacji Kałety do stacji Podzamcze, posiada dla kraju nader doniosłe znaczenie.

Nowa linja idzie wzdłuż naszej zachodniej granicy z Niemcami, okrążając wielkim łukiem, zaczynając się na południowy-zachód od Częstochowy, a kończąc się koło Kępna w Poznaniu. Wybudowanie tej linii było konieczne, aby uniezależnić komunikację kolejową pomiędzy Małopolską a Wielkopolską od początkowo aż dwukrotnego przechodzenia przez terytorjum niemieckie na małym odcinku koło Bytomia, oraz długim odcinku pomiędzy Lublińcem a Łeką.

Dla omińnięcia pierwszego odcinka wybudowaliśmy ukończoną w jesieni roku 1925 krótką nową linję z Chorzowa do Szarleja. Po dokonaniu jednak tego, pozostało jeszcze polskim pociągom na linii z Krakowa przez Katowice — Tarnowskie Góry — Lublińiec do Poznania przebyć 67 kilometrów po terytorjum niemieckim. Ska-

zywało to nas na zależność od Niemiec i na płacenie im wielkiego haraczu.

Aby znieść tę zależność, rozpoczęto połączenie linii kolejowej Kraków — Katowice — Poznań, na odcinku przed Lublińcem, omijając terytorjum niemieckie, osiagając połączenie z Kępna i Poznaniem. W tym celu, biorąc za punkt wyjścia Kałety na południowy zachód od Lublińca, pociągnięto nową linję przez Herby, idącą łagodnym łukiem do Wielunia, a z Wielunia do Podzamcza (na zachód od Kępna), które już dawniej miało połączenie z Kępna. Nowowytbudowana linja, licząca około 110 kilometrów długości, przebiega przez trzy uprzemysłowione i żyzne powiaty i pozwala przebyć całą drogę z Krakowa względnie Katowic do Poznania, przez terytorjum polskie, z omińnięciem linii niemieckiej.

To bezpośrednio połączenie nietylko uniezależnia nas od Niemiec i znosi niewygody dla podróżnych, oraz u-

SWEDZKIE
Konfida
CUKIERKI ŚMIETANKOWE SĄ NIEDOSIĄGNIONE
FABRYKA w LESZNIE (WIELKOPOLSKA)

walnia od płacenia znacznego haraczu, powiększając dochodowość naszych kolej, ale nadto daje nam odnośnie do po ciągów towarowych tę wygodę, że w razie zwiększonego eksportu, jak na przykład obecnie węgla, mamy do rozporządzenia drugą linję kolejową, która pozwala skierować wywóz na Gdańsk, oddającą górnośląski odcinek (i polski i niemiecki), idący do Hamburga. W świetle tych informacji dopiero ukazuje się całe olbrzymie znaczenie gospodarcze tej nowej linii kolejowej, dobroczynne skutki wybudowania której dadzą się odczuć już w najbliższej przyszłości.

Podatki w październiku

Ministerjum Skarbu przypomniał nam, że w październiku r.b. przypadają terminy następujących podatków bezpośrednich.

1) od 15-X do 15aXI wpłata II raty podatków gruntowych za bieżący 1926 rok.

2) od 15-X wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w poprzednim miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe i III i przemysłowe w I—V kat., prowadzące prawidłowo księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

3) do 20-X wpłata połowy zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu za III kwartał 1926 r.

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną w — ciągu 7-miu dni licząc od dnia po dokonaniu potrącenia podatku.

5) do 31-X wpłata przez płatników I i III grupy kontyngentowej (rolnictwo, drobny handel, wierzycielności pieniężne etc.) całkowite wymierzonego (nie łącznie z dotychczasowemi ratami) podatku majątkowego bez zwwyżki kontyngentowej oraz przez płatników II grup (większy przemysł i handel) — połowę podatku majątkowego wraz ze zwwyżką kontyngentową.

Wyjątek stanowią płatnicy, których majątek oszacowano nie niżej 10,000 zł. i którzy w myśli dotychczasowych zarządzeń obowiązują się w terminie do końca października r. b. uiszczyć wezwysz, sfikich grupach uzupełnienie do połowy wymierzonego im podatku.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w m-cu październiku k.m. r.b., tudzież kwoty podatków odroczonej i rozłożonych na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

PRZEZ ZAKUPCONE

SZKIEŁKA. 000

Nareszcie po długim okresie chwętności i niedczydowania, po różnych centrowo-piastowych lub tachowo-lewicyowych gabinetach, pozyskaliśmy rząd silnej ręki, rząd w którym tekę premjera piastuje minister wojny, a tekę ministra wojny — Marszałek Piłsudski Ponadto w gabinecie zasiada jeszcze inny bardzo dzielny generał, piastujący tekę ministra spraw wewnętrznych.

Oczywiście, że takie dwa autorytety wojskowe w zupełności wystarczą, aby całe społeczeństwo stanęło na baczności. A w tym wypadku rozkaz w zupełności zastąpi ustawę lub zasadę prawną.

Ze na to się zanosi najmówniej wskazuje fakt, że niebawem po dojściu do władzy nowego gabinetu sesja Sejmu została zamknięta. Postawie obecnie, wzięwszy zgóry djetę za miastę, mogą sobie polować na dziki, jelenie i „zubry kresowe“, przyglądając się z ubożą nowemu systemowi rządów fachowo-wojskowych. Wreszcie chociażby Sejm obradował, to wobec nowego rządu z całą pewnością zachowywały się ulegle, uchwalając wszelkie wnioski i ustawy rządowe z nie nie znaczącymi poprawkami, — lepiej więc że nowy gabinet rzadzi sam, bez 355 doradców. Zobaczymy, co z tego wyniknie.

Wszystkie dotychczasowe dane wskazują, że rządy będą energiczne. Już obecnie krążą wersje o militarzowaniu policji, o karach administracyjnych na lichwiarzy i spekulantów, o nowych dodatkach do podatków i tym podobnych innowacjach, wprowadzających poważne zmiany do naszych sto-

sunków wewnętrznych.

Zapewne na samą wieść o dekreście do walki z lichwą żywnościową, ceny wędlin i mięsa wleprzowego podskoczyły w górę. Takie poruszenie cen nastąpiło zapewne z trwogi, chociaż złościwi utrzymują, że ceny na mięso podskoczyły z radości, że nareszcie mamy rząd silnej ręki. A gdy za przykładem cen zacznie skakać dolar zradłoci, to wkrótce będziemy mieli wesoło w Polsce.

Narazie na miejscowym gruncie mamy wesoło tylko w kinach, w których co kilka dni zmieniają się zespoły artystyczne. Humoryści, kupieciści, tancerki urozmaicają swemi produkcjami długie i przeważnie sepeśne wieczory październikowe.

W najbliższym czasie odbędzie się w Częstochowie konkurs twarzy iotogenicznych, który niezawodnie wzbudzi wielkie zainteresowanie wśród miejscowych piękności. Wiadomą jest rzeczą, że marzeniem każdej dorastającej lub dojrzalej wiekiem panny jest zostać gwiazdą filmową. Co druga lub co trzecia biuralistka albo panna na wydaniu całemi godzinami wykrywia buzię przed lustrem, nasładowując mimikę Liljany Gish inna znowu wyprawia tancecne łamańce, imitując żywołowy temperament Poli Negri. Obecnie więc wszystkie ukryte „gwiazdy“ będą miały możność ujawnienia swych wrodzonych talentów.

To że niektóre płońne marzycielki już zawczasu nie mogą spać po nocach, zdradzając wielki niepokój, czy aby są konkursowcy nie okaże się wględem nich niesprawiedliwy.

Tego rodzaju plany filmowej kariery żywo przypominają płońne mrzonki człowieka, który za ostatnie kilka zło-

tych nabył los loteryjny i już zawczasu robi długi u krewnych i znajomych a conto przyszłej wygranej.

Wygrać zaś na loterii nie tak łatwo. Mamy najlepszy przykład, że zamówny gospodarz ze wsi Brzózki, jeżeli zakupił aż 1000 dolarówek, to z pewnością przywlecała mu nadzieja wygranej, tymczasem przyszli w ub. czwartek w nocy bandyci, zapewne zwabieni owemi dolarówkami i kulą rewolwerową raz na zawsze położyli kres wszelkim marzeniom. O takie nieszczęśliwe wypadki w dzisiejszych czasach daleko łatwiej, aniżeli o uśmiechy kapryśnej Fortuny.

Nieuchwytny bandyta Zieliński, na którego warszawska policja już od miesiaca urządziła bezskuteczne oblavy, za czyną znajdującą na prowincję nasładowców, którzy płożą sen z powiek statecznych obywateli posiadających w gotówce kilkadziesiąt dolarów, jakim pozostały po uiszczeniu różnorodnych ciężarów podatkowych.

Jednakże „goty rozboju się nie boi“ i takich oto odważnych mezdów, nie lekających się żadnych napadów bandyckich ani kradzieży z włamaniem, w Polsce dziś najwięcej. Tym właśnie nie przeszkadza w błogim spoczynku nocnym po całodzienniej pracy.

Jeden z moich sąsiadów skarżył się niedawno z tego powodu, że ciągle narazony jest na różny przykrości ponieważ zbyt twardo śpi i często spóźnia się do biura.

— I co na to poradzić? — zapytał zrozpaczony.

— Kup pan sobie budzik.

— Właśnie, że budzik mam, ale nie słyszę, jak rano dzwoni.

— To każ się pan budzić stróżowi.

— Tak też robię, ale stróż mię budzi

zawsze o godzinę lub pół godziny za wczesnie. Spojrzę na zegarek, zobaczę która godzina i znowu momentalnie zasypiam, a gdy się obudzę jest już po dziesiątej. Ale bywają gorsze wypadki, bo czasem w nocy sni mi się, że lecę gdzieś w przepaść lub wylatuję oknem z pierwszego piętra, a rano budzę się na podłodze skostniały z zimna. I niech sobie pan wyobrazi, że nawet spadając z żółka na podłogę nie mogę się przebudzić. To zapewne choro-

bliwie? — No, na ten drugi wypadek chorobliwej śpiączki łatwiej można zara-

dzić.

— Ciekawym bardzo!

— Pościel sobie pan na szafie, to z pewnością po spadnięciu na podłogę momentalnie się pan obudzi.

— Dziękuję za poradę, ale z niej nie skorzystam!

— Mam jeszcze drugi niezawodny środek na twarde sen.

— Pewnie podobny do pierwszego?

— Wcale nie, zupełnie łagodny, ale znacznie kosztowniejszy.

— No jaki?

— Ożeń się pan i weź do siebie tęściową. To jest środek na zbyt twarde sen niezawodny i od biblijnej epoki siedmiu braci śpiących przez wszystkie żonaty chodzące dobrze wypróbowany...

Twardo śpiący sąsiad podziękował mi za poradę i przyrzekł z niej skorzystać, o ile tylko poprawią się stosunki mieszkaniowe i nastąpi jakaś zasadnicza zmiana w uposażeniach urzędników.

Niechaj czeka cierpliwie, a z pewnością prędzej doczeka się śmierci wstrokawalerskim stanie, niż poprawyto sunków gospodarczych w kraju.

A c c t .

Teatr „ODEON“
 Od soboty 9 do wtorku 12 października.
 Szczegóły w afiszach i program.
Ceny miejsc zwykłe.
 Początek ostat. seansu o g. 9 w.

Dziś! NA EKRAKIE!!!
 UOSOBNIENIE CZARU NIEWIEŚCIEGO!
UROZAJ! Dawno niewidzianal
LUCY DORAIN w swej ostatniej kreacji pod tytułem:
Miłość, która umrzeć musi
 Sensacyjny film kryminalny w 8-miu aktach, z życia najwytworniejszych sfer arystokratycznych.
 Ośniewający przemych wystawy! **60000** Najnowsze toalety paryskie

Na scenie! Sensacyjna zmiana programu!
Les Alexeieff słynny, atrakcyjny duet taneczny
Ola Żarska bezkonkurencyjna piosenka-kupletistka, jedyna w swoim rodzaju
KOSAKOWSKI humorysta, piosenkarz.
 Wszyscy z nowym repertuarem

Kino Teatr „Nowy“
 Od soboty 9 do poniedziałku 11 paźd.
 Ceny miejsc: Krzesło 12, 30 gr. Na 1 wozna kieszonka tylko 12.
 Szczegóły w afiszach.

Scena i Ekran razem! Na Ekranie: Wspaniały film wytwórni polskiej
Jadwiga Smosarska i Bolesław Mierzejewski wspaniale komedii p. l.
„KIZIA-MIZIA“ Fascynująca kunoacja w 7 aktach. Rzecz dzieje się w Zakopanem. Główni aktorzy: Wacław Zawadzki, Smosarska jako sportsmankę Petno humor!
NAD PROGRAM: JESIENNE MODY Pokaz modeli przez Warszawskich Artystów.

Na Scenie! Wspaniały scen warszawskich
Wice-Prezosa Ligi Umoralnienia Wypuszczeni Przeszłości wspaniały skłech w 1 akcie.
 Żona p. Górecia Wicep. p. Stembli
 Obcy p. Janicki Wicep. p. Górecia
 Dama p. Lutowska Stępa z Górecia.
 Czapka Hłoga p. Janicki komik-humorysta w nowym repertuarze, p. Pawłowski i p. Lutówna nowe tańce, p. Winiński nowe recytacje.

Niemie, ale żywi świadkowie czasów biblijnych - wymierają powoli
 W górach Libanu znajdują się jessze dotychczas wspaniałe cedry, których wiek obliczają na 6 tysięcy lat. Stoją dumnie na skałach jako ostatni żyjący świadkowie czasów Abrahama i Mojżesza.

Najstarsze z tych drzew dochodzą do 25 metrów wysokości, a pień ich posiada 12 metrów obwodu. Zarówno arabowie, jak żydzi i chrześcijanie otaczają pietyzmem te stare cedry. Zerwanie choćby jednej gałązki uchodzi za ciężki grzech, a ludność marnicka otoczyła stary las cedrowy wysokim murem i oddała go w opiekę swemu patriarsze.

Do tego lasu pielgrzymuje ludność i uważa za wielkie szczęście odmówienie paciera pod konarami drzew, pamiętających czasy biblijne. Pomimo starannej opieki cedry giną. Rok rocznie usycha po kilkanaście potężnych sztuk.

Cedry są na wymarciu i za kilkanaście lat pozostanie o nich tylko legenda.

Zapiszcie się na członków Tow. Przeciwgruźliczego!

Liga trucicielek.

W południowo-węgierskiem mieście Wielka-Kikinda, które obecnie należy do Jugosławii, wykryto olbrzymią aferę trucicielką.

W aferze tej brały udział przeważnie kobiety, które za pomocą trucizny usuwali szych męzów z tego świata. Należały one do związku tajnego, pod nazwaniem Lukrecji.

Uwagę policji zwróciła okoliczność, że w krótkim czasie zmarło nagłe kilkunastu męzczyzn, których wdowy po ich śmierci wiodły rozrzućny tryb życia i trwonily oddzielone po męzach majątki.

Zbrodniarki zaopatrywały się w truciznę zagranicą w ten sposób, że jedna z wtajemniczonych wyjeżdżała, a zaprzyjaźnionej aptekarzy nabywała truciznę dla szych przyjaciółek. Ujawienie szczegółów tej potwornej zbrodni wywołało popłoch w ca-

łem mieście. Niemal wszyscy męzowie porzucili swoje żony w obawie o swe życie, a narzeczeni rozchodzili się w dzień ślubu. Każdy bowiem obawiał się, że jego żona lub narzeczona należy do ligi trucicielek.

Główna przewodniczka tej zbrodni czep ligi zdolała początkowo zbiedz przed aresztowaniem, ale skoro afera poczęła się uciszać i ilość aresztowań nie zwiększała się, winowajczyni powróciła do miejsca zamieszkania. Krok jej był jednak przedwczesny, gdyż na tej miast została przez policję ujęta.

(-) **Co za język?** W Ameryce Południowej żyją szczepy indyjskie, których mowa jest prawie niedostępna nawet dla badaczy języków. Istnieje tam np. szczep Lengua, który tworzy wyrażenia na mocy kojarzenia pewnych wrażeń wzrokowych lub opisu pochodzenia pewnego produktu. — Naprzykład: cyfra 18 nazywa się w tym języku: sohogemek-wakha-mokemini-anhlanthla-ma. W do słownem tłumaczeniu oznacza to: „połącz obie ręce, jedną nogę i dolicz stołkę”. Rachunek bież bieżu, acz niezbyt prosty. Trudno powiedzieć, jak język musiałby się napracować, by wypowiedzieć 100 lub 1000. A coby było, gdyby tak nad tymi biednymi lenguanczykami zawiasta inflacja z jej milionami!

Inny przykład. — Masło nazywa się (cierniwości): waukyramankukingimnik-pithmuk. W tłumaczeniu: „Muszcz z soków wymion krowy”. — Szczęście, że szczep ten nie zna jeszcze ceseru czy margaryny.

FABRYKA MASZYN ODLEWNIĄ ŻELAZA I METALI
B-cia KANCZEWSKY S.A.
 Częstochowa, Ogrodowa 51-53
 Pędnie, Maszyny ceramiczne, Praszy (sztanckie) ręczne i mechaniczne, Odlewy żelwne do 3000 kg. w jednej szt.
 Kompletnie urządzenie fabryk do wyrobu beczek cementowych. 4/4 0110

HUMOR I SATYRA: Nieszczęście

— Słyszałeś, jakie Poppa spotkało nieszczęście?
 — Co się stało?
 — Moja żona uciekła z nim.

Nasze stugi

Pani (wchodząc do kuchni) — Zmiłuj się, Marysio, aż mi się niedobrze robi, tak tu w ciebie brudno w kuchni, taki zaduch!..

Marysia: — A dobrze pani tak, po co się pani wtrąca do nieswoich rzeczy!..

Osobliwa załoba

— Mówią, że po śmierci męza wcale nie nosiła żaloby...
 — Myślisz, moja kochana — od chwili jego zgonu do wczorajszego dnia stała nosiłam czarne poczochy.

Dobry początek

Profesor: — Przeszedłem do pana o bejrzeć jego starożytnie zbiory.
 Gospodarz: — Pozwoli pan, że przedewszystkiem przedstawię mu moją żonę i moje córki.

Ma rację

— Ta twoja fotografia, kochana żono, jest tak przepyszna, że chciałbym ją ciągle mieć przed oczami.
 — Cóż łatwiejszego, każ ją zawiesić przy bufece w „Cristalu”.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny w Częstochowie obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

- 1) Macieju Wolańskim, wierzycielu przez zastrzeżenie, ogólnej sumy 3,672 marek z proc. i kosztami, zabezpiecz. na nieruchomości w m. Częstochowie, oznaczonych Nr. Nr. II, 394 i 1365 rep. hip.
- 2) Janie i Jójannie z Kucerów małż. Ciuk właścicieli nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. Nr. hip. 565.
- 3) Marjannie z Nowaków ORSZULSKIEJ współwłaścicielce nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. Nr. hip. 931/9253.
- 4) Lejbie SMUSZU, w. Smurze współwł. nieruchomości w m. Częstochowie, oznacz. Nr. hip. 88.
- 5) Antoniu TALAROWIE, wierzycielu sumy rubli 8,000 z proc. i kauceją zabezpiecz. na nieruchomości w os. Biesznem oznacz. Nr. hip. 67.
- 6) Florentynie z Konopskich KRÓLIKIEJ wierzycielce sumy rubli 750 zabezpieczonej na nieruchomości w m. Częstochowie oznacz. Nr. hip. 575.

Termin zamknięcia tych postępowani spadkowych wyznaczono na dzień 19 stycznia 1927 r. i w tym terminie osoby interesowane winny się stawić w kancelarii hipotecznej w Częstochowie dla zgłoszenia szych praw, pod skutkami prekluzji.

m. Częstochowa, dn. 9 lipca 1926 r.
 644 Pisarz Hipoteczny Fortkiewicz.

Szarada sylabowa № 12.

ułożyl „Max”
 Z podanych niżej sylab ułożyć 15 wyrazów, tak, aby ich początkowe i końcowe litery, czytane z góry na dół, utworzyły wezwwanie na czasie w Częstochowie:

an-bo-bor-brzym-ce-cie-cy-der-dob-dy-e-i-i-je-ju-jum-kez-lec-leg-les-law-ne-ni-ol-or-pie-res-ro-roc-sen-sen-si-smie-ta-to-vus-zwe-yon.

Znaczenie wyrazów: 1) Zaleta człowieka, 2) Imię męskie, 3) Bajtkaopraw duszki, 4) Pogromczy Holoferesa, 5) Rzymska bogini rolnictwa, 6) Indianin pewnego plemienia, 7) Poezje opiewo-woliryczne, 8) Wielkość, 9) Znajduje się w otwartu, 10) „Dwa” w obcym języku, 11) Lewy dopływ Sekwany, 12) Słynny w języku martwym, 13) Kozłaj trupa, 14) Słynny w dziejach włoskich ród książąt rzymskich, 15) Wytwory niechluska.

Kończąc powyższe szarady sylabowej nadsyłajcie należy do Redakcji „Gonca Częstochowskiego” do dnia 13 b.m. przyciem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że list zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznaczyła trzy nagrody: 1) powieść dwutomową, 2) powieść jednatomową i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie lamigłówki Nr. 11. Obrona Częstochowy.

O
 A
 B
 Y
 M
 A
 R
 I
 A
 K
 O
 S
 P
 L
 A
 G
 N
 A
 M
 O
 C
 N
 Y
 K
 A
 Z
 I
 O
 W
 I
 S
 I
 A
 S
 T
 M
 A
 K
 R
 O
 W
 A
 K
 R
 U
 C
 I
 C
 A
 B
 O
 H
 N
 I
 A
 S
 A
 M
 O
 W
 A
 R
 B
 U
 L
 W
 A
 R
 Y
 E
 T
 T
 E

Dobre rozwiązanie lamigłówki Nr. 11 nadesłało ogółem 71 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: 1) powieść dwutomową: „Hasła”, Grzeszuckiego (p. Mazimierz Wasil, ul. Stradomska 6, II — powieść jednatomową: „Z oparów krwi”, Kaliczowskiego p. S. Fytlasówna, Zawodzie ul. Bolesława 11, oraz III — pocztówki artystyczne) p. M. Celibatkowa, ul. Ogrodowa 26.
 Wymienione powyżej osoby prośzone są o przybycie do Redakcji naszego piisma (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

LEKARZ-DENTYSTA MICHAŁ GREYNIO
 POWRÓCIE 1-4 Aleja № 10. Tel. № 250.
 Przyjmuje od 9-1 i od 5-7. Dla członków Kasz Chorych, Urzędników Państwowych, oraz niezamożnych ceny niższe. 1025

ROBERT HICHENS
W JESIENI ŻYCIA
 PRZEKLAD z ANGLIEJSKIEGO HAJOTY.

Z apetytem zabrał się do jedzenia do skonałe przyrządzonej potrawy. To było istotnie niespodziewane spotkanie. Ujrzał tę starość i płomienną młodą, które w danej chwili interesowały go bardziej, niż każda inna starość i każda inna młodość w Londynie, ujrzał je w tem otoczeniu i przyglądając im się z muzyką gitar w uszach i smakiem ravioli na ustach popijał autentyczne Chianti, wszystko to nadało temu wieczorowi urok, jakiego się zgola nie spodziewał. Gdy raz po raz spoglądał w stronę stolika pod oknem, widział obie panie zajęte ożywioną rozmową. W pewnej chwili panna Van Tuyn zapaliła papierosa i odsunawszy się trochę z krzesłem, siedziała zwrócona profilem ku pokojowi. Istotnie była zachwycająca. Miała netylko piękność karnacji, ale i dystyngowaną i trwałszą piękność linii.

Włoski głos w pobliżu Cravena zauważył z rodzajem ordynarnego sentymentalizmu!

— Che bella ragazza! (Jaka piękna dziewczyna).
 — Ha ragione di venire qui con quella povera vecchia! Com'è brutta la vecchia! (Ma słusznego przyjsć tutaj z tą biedną starowiną. Jaka to brzydka rzecz starość).

Na chwilę Craven zavrzał jakimś szczególnym gniewem, ale gitary rozpoczęły „Santa Lucia” i uniosły go do Neapolu. I pocóż zresztą irytować się na włoski punkt widzenia? Równie dobrze możnaby się gniewać na Śródziemne morze, że nie ma przyplwcy i odpływu. Spójrzal jednak na dziewczęcy profil, mając w pamięci ową uwagę wlocha i mimowoli zastanowił się, czy kult panny Van Tuyn dla Lady Sellingsworth nie pochodził raczej z lubowania się w samej sobie, niż z uwielbienia dla tej, którą Braybrooke nazwał „najbardziej uroczą staruszką w Londynie”.

Tymczasem na stolicku pod oknem ustawiono przybory do czarnej kawy i panna Van Tuyn posłała znów Cravenowi zapraszające spojrenie. On wstał i z cygarem w ręku chciał już uisnąć przy obu paniach, ale panna Van Tuyn zatrzymała go:
 — Chwileczkę! Proszę, zanjes pan to muzykantom.

Podał mu pięć szylingów.
 — I poprosz ich pan, żeby zagrali Sy-cylijską Pastorale i „Mezzanotte”, i „Barcarola di Sorrento” i żeby nie grali „Funiculi, Funicula”. Będzie pan tak grzeszcy?
 — Oczywiście. Ale niech mi pani pozwoli...
 — Niel Niel Chcę ufetować Lady Sellingsworth. Ngdy tu dotąd nie była. Craven poszedł spełnić polecenie. Muzykanci wysłuchali go z wyrazem rozczulenia w szych ciemnych twa-

rzach a odwróciwszy się dostrzegł zachwycający uśmiech, przeznaczony dla nich na ustach panny Van Tuyn. Ten uśmiech był tak wyzywający, tak pełen syreniego wdzięku, jak gdyby wykwił dla jednego kochanka, a nie dla trzech lichych włochów „fryzjerzyków w trakcie dnia”, jak objaśniła Cravena panna Van Tuyn, nalewając mu filiżankę kawy z maszynki.

— Bywam tu często — dodała. — Widzę, że pana to dziwi.

— Nie taję — odrzekł Craven. — Sądziłem, że upodobania pani leżą raczej w kierunku Carltona, Ritza i Claidridge'a.

— Widzisz, jak pan mnie mało znarzekła, zwracając się do Lady Sellingsworth.

— Beryl nie zawsze chadza utartymi ścieżkami, rzekła Lady Sellingsworth do Cravena.

— Nienawidzę utartych ścieżek. Spo tyka się na nich wszystkich nudnych ludzi, którzy tuszą sobie, że chodzą tam, gdzie każdy chodzi. Co powiesz na naszą kawę, najdroższa?

— Najlepsza, jaką piłam oddawna poza moim domem — odparła Lady Sellingsworth.

— Czy pan będzie istotnie palił to Toscaną?
 — Poczem zwróciła się do Cravena.
 — Jeżeli to paniom nie przeszkodzi. To mój zwyczaj, ale upewniłam panią, że umiem sprostać temu zadaniu.

— Pan Craven jest artystą — rze-

kla panna Van Tuyn. — Wie, że to jest jedyne cygaro, które idzie w parze z Wezuwjustem. Niech pan za-pali.

— Ogromnie rad jestem, że pan przyszedł — rzekł Craven — czułem się tak nawskroś po angielsku i tak mi było nudno. Poszedłem więc na Saho w poszukiwaniu antidotum. Gitary mnie tu zwabiły. Byłem cały rok przy ambasadzie w Rzymie. Lato spędzaliśmy w Villa Rosebery pod Neapolem. Od tego czasu nie miał po dziecinemu kocham gitary.

Panna Van Tuyn podniosła rękę z cichem „Cy!” na różanych ustach.

— To „Barcarola di Sorrento!” — szepnęła.

Milczenie zapanowało na wąskiej sali. Włoskie głosy ucichły. Dziewczęta usługujące przystały. Padrona dręmała za kontuarem, oparzysta na stole swe tuście ręce, jak włoszka, która się rozsiadła na balkonie, by przyglądać się popołudniowemu ruchowi ulicy. A Craven dał się porwać muzyce, jak wielu angiłków daje się jej porwać tylko wtedy, gdy coś włoskiego do nich przemówi.

Z lewej strony panna Van Tuyn z rękami na stoliku, słuchała ze skupieniem, nie do tyle jednak, by zapomniała przypatrywać się Cravenowi i śledzić za biegiem jego myśli. Z prawej Lady Sellingsworth siedziała bardzo cicho.

Z dnia

Rząd silny doszedł do władzy:
Sejm znów rozpoczął wakacje,
Ze posłów rząd posłał na grzybki,
To pod tym względem miał rację.
Po co ma słuchać gabinet
Przemówień partyjnych pyszałków?
Co może Sejm zrobić, gdy nad nim!
Przewodzi aż dwóch—Marszałków?!

KRONIKA

Gen. Malczewski na Jasnej Górze.

W ub. piątek bawił w naszym mieście b. minister spraw wojskowych, więzien antokolski, generał Malczewski. Gen. Malczewski przybył do Częstochowy w czwartek o godz. 6 ej w. z Warszawy i zatrzymał się w hotelu „Polonia”. W piątek już o godz. 6 ej i pół r. pan generał udał się na Jasną Górę, gdzie modlił się gorąco w kaplicy Matki Boskiej, poczem, oprowadzany przez OO. Paulinów, zwiedził klasztor, skarbicę i bibliotekę. Porozmawiał z OO. Paulinami gen. Malczewski opuścił klasztor o godz. 10-jej r., udając się do hotelu. Tutaj spożył śniadanie i wyszedł na przedchadkę po mleczko. Generał był w ubraniu cywilnem. Po powrocie do hotelu o godz. 3-jej po poł. odjechał oczekującym się prywatnym samochodem do Katowic.

Uczczenie O. Paulina G. Augustyniaka. Rada miejska m. Włoszycy na posiedzeniu swoim na wniosek burmistrza Jaszewskiego jednoogólnie uchwalila nadanie obywatelstwa honorowego Paulinowi na Jasnej Górze O. Grzegorzowi Augusty niakowi, b. proboszczowi włoszycy skiemu, za jego zasługi jako wielkiego obywatela patrioty i wielkiego służy Bożego.

Z Towarzystwa Przeciwwgruzliczego w Częstochowie.

W ub. czwartek odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu Częstochowskiego Tow. Przeciwwgruzliczego:

1) Zarząd ukonstytuował się w następujący sposób: prezes — Dr. Karol Różkowski (Górzec Tow. Lek. Częst.); wiceprezes: Dr. Kazimierz Okusko i Dr. Stefan Kon; skarbnik — p. Wojciech Miłkowski (Dyrektor Pów. Kas. Chor.); sekretarz — Dr. Adam Borkowski; członkowie zarządu: ksiądz Józef Patrzyk i mecenas Jan Glikson, Dr. Purski, p. Jarmulowicz i inż. Mońkowski.

2) Wyłoniono Komisję w składzie: p. W. Miłkowskiego, mec. Gliksona i mec. Sz. Pohorille, która opracuje wzory ksiąg i aktów do prowadzenia rachunkowości T-wa.

3) W celu zjednania T-wu jak największej liczby członków i spopularyzowania akcji T-wa: uchwalono wydać nową odezwę do społeczeństwa miejscowego. Odezwą ta będzie rozesłana do wszystkich instytucji z prośbą o zapisywanie się na członków T-wa. Do przeprowadzenia tej akcji wyłoniono Komisję w osobach ks. J. Patrzyka i p. R. Jarmulowicza.

4) W najbliższych miesiącach zostanie uruchomiona Przychodnia Przeciwwgruzlicza, której koszty obliczone w przybliżeniu na sumę 15 tys. złotych. W celu uzyskania środków na urządzenie Przychodni, Zarząd Tow. zwrócił się z prośbą o pomoc do Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia, Magistratu m. Częstochowy i Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie i Sejmiku Częstochowskiego.

5) Uchwalono zwrócić się do zarządów fabryk, banków i niektórych Stowarzyszeń z prośbą o jednorazową ofiarę na rzecz T-wa.

6) Uchwalono otworzyć własne konto w Banku Handlowym.

Z dniem dzisiejszym otwieramy w „Gońcu” tubyrykę ofiar na Tow. Przeciwwgruzlicze, ufni w ofiarności miejscowego społeczeństwa, które nie poskąpi datków na humanitarne cele i walki z najstraszniejszym wrogiem ludzkości — gruzlicą.

Uruchomienie agencji pocztowej we Mstowie. Zamknięta czasowo agencja pocztowa we Mstowie została uruchomiona ponownie, korespondencję zatem, adresowaną na Urząd gminy Wancerczów, przesyłać należy na pocztę we Mstowie.

Obniżenie stopy dyskontowej w bankach państwowych. Ministerstwo skarbu zamierza w najbliższym czasie obniżyć stopę dyskontową w bankach państwowych z 10 na 9 a nawet 8 proc. rocznie.

Dnia 11 października, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci

s. t. p.

JANA MIECZNIKA

w Bazylice Jasnogórskiej odprawione zostanie nabożeństwo żałobne o godzinie 8-jej i pół rano, na które rodziny, kolegów i znajomych zapraszają

Żona i dzieci.

„Tydzień Lotniczy” w Częstochowie

Pochód propagandowy, kwesta i sprzedaż znaczków, bezpłatne koncerty orkiestr wojskowych.

W dzisiejszą niedzielę rozpoczyna się w całej Polsce „Tydzień Lotniczy”. Wielkie znaczenie lotnictwa dla obrony kraju, dla rozwoju środków komunikacyjnych jest tak zrozumiałe dla każdego, tak samo za siebie mówią, że nie powinno być dziś nikogo, kłoby obojętnie się odnosił do tego kapitalnego zagadnienia w Polsce.

Komitet L.O.P.P. w Częstochowie poczynił przygotowania, aby przyszyły tydzień w możliwie najwyższym stopniu zasilił kasę Ligę Obrony Powietrznej Państwa i aby społeczeństwo jak najwięcej dowiedziało się o rozwoju i potrzebach polskiego lotnictwa.

W tym celu Komitet urzędująca przedwzrostkiem już w tę sobotę o godz. 6-jej wiecz. pochód propagandowy. W pochodzie wezmą udział harcerze z orkiestrą, rozrzucając będą kartki zodezwami Komitetu Tygodnia oraz L. O. P. P.

W niedzielę odbędzie się kwesta przed kościołami i w lokalach użyteczności publicznej oraz uliczna sprzedaż znaczków. Od godz. 12-jej i pół po poł. jak również od godz. 3-jej po poł. na placu magistrackim i w parku Sta-

szcza przegręwać będą orkiestry wojskowe.

Przypuszczamy, że społeczeństwo miejscowe da dowód swej ofiarności, składając obfite datki na budowę polskiej floty powietrznej.

Popierajcie „Tydzień Lotniczy!”

Pojedynek ofiarności na Ligę Obrony Powietrznej Państwa

Z dniem dzisiejszym, z okazji „Tygodnia Lotniczego”, rozpoczynamy pojedynek ofiarności na L.O.P.P.

Zniknie duszna atmosfera, w jakiej żyliśmy dotychczas.

Przekonamy się, ilu z nas rozumie nie tylko teoretycznie interes narodu, ale też potrafi zdobyć się na ofiarności w jego obronie.

Kpt. Bojarski, ofic. instr. składając na LOPP. 5 zł., wyzwał p. Piotrowskiego Leona, właściciela „Mokka-Kawy”, p. Bogobowicza, ref. starostwa i P. mjr. Majera z 27 pp.

Tylko, nie chcąc być nierycerskim zrezygnował z wyzwania p. Karwińskiej, sądząc jednak że p. Karwińska sama ztuci wezwanie wśród pięknych Czestochowianek.

Koncert orkiestr w parku. Dziś, w niedzielę, o godz. 3-jej po poł. w parku Słazycza odbędzie się koncert orkiestr: I Gimn. państw. i Strazy Ogniovej pod batutą dyr. E. Makoszy. Dochód z koncertu przeznaczony jest na rzecz bursy im. Staszica Tow. Dobroczyńności dla chrześcijan, to też koncert winien się cieszyć dużym poparciem społeczeństwa.

Cena wejścia 50 i 30 gr.

Zjazd Stow. Młodzieży Polskiej żeńskiej w Częstochowie.

Dziś, w niedzielę, pod najdosłojniejszym protektorem J. E. ks. Biskupa dr. T. Kubiny, sekr. jen. Ligę Kat. ks. W. Rosso urzędują I zjazd delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej żeńskiej z całej diecezji częstochowskiej.

Program zjazdu jest następujący:

- Godz. 8 rano — Zbiórka wszystkich przybyłych delegatów oraz miejscowych Stowarzyszeń na dziedzińcu klasztornym na Jasnej Górze, godz. 8.30 — Nabożeństwo w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, które odprawi J.E. ks. Biskup Kubina, godz. 9.30 — Otwarcie Zjazdu w sali Sodalicji (na Jasnej Górze); Porządek obrad: 1) Zagajanie, 2) Stwierdzenie legitymacji delegatów, 3) Wybór prezydium, 4) „My chcemy Boga” — śpiew (zwrotka), 5) Przemówienia powitalne, a między innymi przemówienie J. E. ks. Biskupa dr. Teodora Kubiny, 6) „Stowarzyszenia, Związki, Zjednoczenie” — referat, 7) Zapisanie się do Związku, 8) „Rada Związkowa” — referat, 9) Wybory do Rady Związkowej i Komisji rewizyjnej, 10) Uchwala przystąpienia do

Zjednoczenia Młodzieży Polskiej. Przerwa obiadowa. Godz. 2.30 — 11) „Znaczenie i zadanie Zarządu Stowarzyszeń” — referat, 12) Składka związkowa, 13) Wnioski zgłoszone na Zjazd, 14) Sprawozdania Stowarzyszeń, 15) Rezolucja Zjazdu, 16) Wolne wnioski, 17) Zamknięcie Zjazdu śpiewem „Roty” Konopnickiej.

Walne zebranie legionistów i P.O.W. Dziś, w niedzielę, 10 bm. o godz. 4 po południu w siedzibie Związku Strzeleckiego (ul. Kościuski 24) odbędzie się walne zebranie organizacyjne byłych legionistów i członków P. O. W. Celem zebrania jest powołanie do życia nowego zarządu oraz omówienie bardzo ważnych spraw organizacyjnych.

Nadzwyczajne zebranie członków Tow. Rzemieślniczego. Dziś, w niedzielę, o godz. 4 po poł. w siedzibie własnej (i Aleja 9) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków Okr. Tow. Rzemieślniczego, w sprawie ustawy rzemieślniczej, pożyczek długoterminowych i t. p.

Zakończenie ćwiczeń letnich i zawody w Strazy Ogniovej. — Dziś, w niedzielę, dorocznym zwycięzcom odbędzie się w Strazy Ogniovej zakończenie ćwiczeń letnich i zarazem zawody międzyoddziałowe 6.ciu oddziałów o puchar przechodni i dwie na grody.

Program obchodu jest następujący: godz. 8 r. — zbiórka na placu Strazy, g. 9 — nabożeństwo w kościele św. Zygmunta, po nabożeństwie zaś na placu Strazy zaprzysiężenie nowych członków Strazy i zawody międzyoddziałowe. Ceremonia poświęcenia nowej sikawki.

ki automobilowej odłożona została do dnia zbiórki na rzecz Strazy Ogniovej.

Kursy pożarnicze w Krzepicach, Kłobucku i Janowie. Zarząd Zw. Okr. Strazy Pożarnych zamierza urządzić w najbliższym czasie w Krzepicach, Kłobucku i Janowie 8 dniowe kursy strażackie, przyspuczalnie w miesiącu listopadzie r. b.

Zorganizowanie tychże zależnym jest jednak od tego, czy zbierze się odpowiednia liczba kursistów.

Zarząd Okręgu zwraca się przeto do Strazy o podanie liczby kandydatów na powyższe kursy, celem zorientowania się o potrzebie wspomnianych kursów.

Zgłoszenia z podaniem liczby kursistów nadsyłać należy w czasie do 24.X. r. b. do Okręgu.

Ile należy płacić za węgiel?

W ub. piątek odbyło się w Magistracie posiedzenie Komisji Cennikowej, która po dyskusji ustaliła następną cenę węgla za korzec: w hurcie 4 zł. 70 gr. i w detalu 5 zł. 50 gr.

Jak to już niejednokrotnie pisaliśmy, ceny węgla winny być wydatnie obniżone, uważamy więc, że i ustalone powyższe ceny są nabyt wygórowane. Niedawno, bo w letnich miesiącach można było nabywać węgiel w dowolnych ilościach po cenie 3 zł. za korzec, raptowna więc i tak znaczna zwyczajka znajduje wytłumaczenie jedynie w spekulacyjnym wywozie węgla zagranicę.

Zamknięcie sezonu i wyciągi szosowe C. T. C. Dziś, w niedzielę, odbędzie się zamknięcie sezonu kolarskiego Częst. Tow. Cyklistów. Obchód, połączony z wycieczkami szosowymi, odbędzie się w Herbach Śląskich, gdzie też o godz. 12-jej poł. urządzony zostanie wspólny obiad i zabawa taneczna.

Zbiórka z rowerami o g. 9 r. przy zbiegu ulic Kościuski i Alei, w razie zaś niepogody wyjazd koleją.

Adwentowicz w Częstochowie.

W dniu 14 b. m. przyjeżdża do Częstochowy znakomity tragiczny polski Karol Adwentowicz ze swym doborowym zespołem, tylko na dwa gościnne występy. Przedstawienia odbędą się w nowoodwieszonej i urządzonej sali teatralnej „Reduta” (dawnej Harmonia), ul. Strążacka nr. 8.

W czwartek 14 b. m. wystawiona będzie słynna sztuka: „To, o czym się nie mówi”, a w piątek „Dar poranka”.

Występy znakomitego artysty niewątpliwie powitane zostaną ze szczególną radością przez miejscową publiczność.

Tylko za 30 groszy!...

„Stateczki panowie, nadobne niewiasty! Humor „Wolnej Krytyki” numer jedenasty — Humo aktualny i sensacyjny wiele — Wychodzi już z druku na przyszłą niedzielę.

Wieczór towarzyski kolonii rosyjskiej. Jak już wspomnieliśmy, w sobotę, dn. 9 b. m., odbędzie się w sali Młodz. Ew. (P. Marii 14) wieczór towarzyski kolonii rosyjskiej, uroczony występami scenicznymi. — Wieczór zapowiada się nader ciekawie.

Ze zjazdu delegatów Związku Strzeleckiego.

Dnia 3 października b. r. odbył się w lokalu własnym w Częstochowie walny zjazd sprawozdawczy delegatów oddziałów obwodu częstochowskiego Zw. Strzeleckiego przy udziale około 100 osób delegatów i zaproszonych gości.

Sprawozdanie z półtorarocznej działalności Obwodu Zw. Strzel. złożył: prezes obwodu p. Stefan Wojnar-Byczyński i komendant obwodu p. Bronisław Olejniczak, kończąc zaś, objął prosił zjazd o zwolnienie ich z dotychczasowych obowiązków.

Po sprawozdaniu w krótkiej dyskusji zabierali głos delegaci i wyrażając żal z powodu rezygnacji pp. Wojnar-Byczyńskiego i Olejniczaka, manifestacyjnie dziękowali im za trudny i prace.

Prezesowi Wojnar-Byczyńskiemu, jako wyraz głębokiego przywiązania, wręczono uzyskaną ostatnio nagrodę przez drużynę Obwodu w marszu „Szlakiem Kadrowi” — „Pamiątki” Daszyńskiego w pięknej oprawie, z odpowiednią dedykacją, zaopatrzoną w kilkadziesiąt podpisów.

Ponieważ prezes i komendant...

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego poszukuje pomieszczeń na własne hurtowne wyrobów monopolowych w następujących miejscowościach:

- 1. w Kielcach
- 2. „ Radomiu
- 3. „ Częstochowie
- 4. w Będzinie
- 5. „ Zawierciu
- 6. „ Końskich.

Lokal ma się składać: 1. z jednej lub dwóch ubikacji o pow. około 100 m² z przeznaczaniem na skład, 2. jednej ubikacji na kantor około 20 m² 3. z mieszkaniami dla dozorczy z jednego pokoju, 4. z mieszkania złożonego z 2-ch pokoiów i kuchni.

Reflektanci, posiadający odpowiednie lokale, możliwie jaknajbliżej stacji kolejowej położone, zechcą składać pisemne oferty, z podaniem w nich: a) rozmiarów lokalu w m², b) odrębnego planiku i sytuacyjnego, c) wysokości żadanego czynszu — do Oddziału D. P. M. S. w Kielcach ul. Lipowa Nr. 15. gdzie w razie potrzeby udziela się wszelkich dodatkowych informacji.

Teatr „Nowości”
I-sza Aleja 12.
Od niedzieli 10 do wtorku 12
października 1926 r.
Ostatni seans o godzinie
9-jej wieczorem.

Ekran i Scena razem! Na Ekranie: Wielki amerykański film z najgenialniejszymi aktorami. Wielka wstrząsająca tragedia w 8-miu aktach, p.t. **„Tętniące serce (Jej ojciec)”**.
W rolach głównych:
LON CHANEY, znany z „Dzwonnika” garbusiek oraz **NORMA SHEARER**.

Tętniące serce (Jej ojciec)
Od czwartku 7 do niedzieli 10
października 1926 r. włącznie.
wyświetla film pod tytułem
Żywo! św. Franciszka z Assyżu
który to film został wykonany pod protektoratem
Ojca świętego z okazji 700-lecia śmierci świętego.
Początek seansów o g. 3 p.p. ostatni seans o g. 8 w. ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł.

NIUTA BOLSKA
artyстка teatr. „Miraż”, „Oul Pro Quo” i „Nowości” w Wars.
Ceny miejsc zwykłe: krzesło 1 zł., 130, krzesło wejście, 1 zł., 102, 2 zł., galeria 75 gr.

NA SCENIE: DUET MASCOTTE
Tancerz amatorów nowoczesnego tanca „krakowianki” i „akrobacysty”.
1.30, krzesło wejście, 1 zł., 102, 2 zł., galeria 75 gr.

BR. ROMANISZYN
artyści operetki warszawskiej teatru „Nowości”

nowoczo żądali zwolnienia, rezygnację ich przyjęto i przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, do którego przez akklamację wybrani zostali: pp. dr. Parnowski — prezes i refer. kultur-owskiat., Osóbko — wiceprezes, Piekarski — wiceprezes, Kwiatkowski — skarbnik, Kolacz — zastępca skarbnika, Garłowski — sekretarz, Reterski — zastępca sekretarza, Świecki — refer. propagandy, dr. Okusko — zastępca, Schmidt — zastępca refer. kultur-owskiat., Kasprzycka — refer. pracy kobiet, dr. Mikulski — czł. zarz., Stawczyk — czł. zarz., Olejniczak — czł. zarz., Wojnar Byczyński — czł. zarz. Do Komisji Rewizyjnej: pp. Jarmułowicz, Adrian, Augustyniak, dr. Biluchowski z Kłobucka, Kindler z Blachowni.

W wolnych wnioskach przeprowadzono zwrócić rezolucji i dezzyderatów. Zjazd zakończono okrzykami na cześć Polski, Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego oraz odśpiewaniem „Brygad”.
Na odbywem w dn. 4 października b. r. zebraniu nowego Zarządu Obwodu Zw. Strzel. Czeszochowa wyłoniono prezydium, w skład którego weszli: prezes Zarządu Obwodu — dr. Parnowski, skarbnik — Kwiatkowski, sekretarz — Garłowski, referent propagandy — Świecki oraz Komendant Obwodu, którego zamianuje Komenda Okręgu w Łodzi, czasowo funkcję tę powierzono p. Rudzkiemu Lucjanowi.

Kwesta publiczna na Straż Ogniową.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Czeszochowie urządza w bieżącym miesiącu, po dwuletniej przerwie, kwestę publiczną, w celu zdobycia znaczniejszego funduszu na zakup sikawki samochodowej i innych narzędzi pożarniczych, niezbędnych do postawienia tu tejże Straży Ogniowej Ochotniczej na takim poziomie gotowości, jakiego wymagają potrzeby 100-tysięcznego miasta fabrycznego.

Kwesta zasługuje na jaknajwydatniejsze poparcie ze strony całego społeczeństwa. Posiadanie sprawnej Straży Ogniowej, wyposażonej w nowoczesne narzędzia pożarnicze, leży w interesie wszystkich bez różnicy mieszkańców miasta, którym w razie nieszczęścia, czy to w dzień czy w nocy, Straż spieszy z pomocą. Tem więcej leży w interesie właścicieli zakładów przemysłowych, sklepów, warsztatów, nieruchomości, którzy tak długo, jak istnieje Straż Ochotnicza, zwolnieni są od płacenia poważnego podatku na utrzymanie Straży zawodowej, która w braku Straży Ochotniczej musiałaby być przez Zarząd miasta zorganizowana i utrzymywana na koszt obywateli. Istnienie w mieście sprawnej Straży Ogniowej przynosi jeszcze i te korzyści, że towarzystwa ubezpieczeń pobierają od ubezpieczonych majątków daleko niższą stawkę opłat.
Wobec tego delegacja Straży Ogniowej, zbierający ofiary na potrzeby Straży, zasługują na jak najzyczliwsze przyjęcie. Nie należy odmawiać im szczerych datków, odpowiadających znaczeniu i zasługom tej pozytywnej instytucji, poświęcającej od lat 55-ciu swą bezinteresowną pracę dla dobra bliźniego.

Podwyżka płacy robotnika kom rzeźni a cena mięsa. Na skutek uchwały Magistratu z dnia 4 października r. b. Delegacja Gospodarcza na posiedzeniu w dniu 8 października r. b. powzięła w sprawie podwyższenia płacy robotnikom rzeźni następującą uchwałę:
„Delegacja zdecydowała przyznać T-wu Rzeźni Miejskiej podwyżkę do taryfy obecnie obowiązującej w wysokości 15 gr. od sztuki, bez względu na żywą wagę, co w zupełności pokrywa, nawet z pewną nadwyżką, koszt podwyższenia płacy robotnikom i urzędnikom o 20 proc. Według oświadczenia obecnych na posiedzeniu przedstawicieli Cechu rzeźniczego pp. Rajszyca i Wiczorka — cena mięsa obowiązująca od dnia 6-go października ka r. b. nie ulegnie przez to dalszej zmianie.”

Wykwintne wykonanie: J. GRIN w Czeszochowie, II Aleja Nr. 16.
jak również ubiory męskie wykonywa się tylko w pierwszorzędnej pracowni, podług najnowszych żurnali. Ceny konkurencyjne.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Kino „PANORAMA” Od czwartku 7 do niedzieli 10 października 1926 r. włącznie.
wyświetla film pod tytułem
Żywo! św. Franciszka z Assyżu
który to film został wykonany pod protektoratem
Ojca świętego z okazji 700-lecia śmierci świętego.
Początek seansów o g. 3 p.p. ostatni seans o g. 8 w. ceny miejsc od 50 gr. do 1 zł.

— Nowy zakład fryzjerski.
W sobotę o godz. 10 rano odbyło się otwarcie nowoczesnie urządzonego zakładu fryzjerskiego w nowym budynku własnym przy ul. Kościuski 13. Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat B. Wróblewski.
Właścicielem nowego zakładu fryzjerskiego, mieszczącego salon męski i damski, jest spółka chrześcijańska N. Nowicki i F. Kurek.

— „Żywo! św. Franciszka z Assyżu”. Pod powyższym tytułem za zezwoleniem Ojca św. demonstrowany jest w Panoramie obraz, do którego doskonale dostosowana została muzyka przez p. J. Kowalskiego, a zespół złożony z szarych, wionlonczeli i organów wykonują utwory Chopina, Moniuszki, Szuberta i innych.

Z kino-teatrów

Teatr „Odeon” wyświetla wielki film p. t. „Miłość, która umrze musi”. Jest to sensacyjny dramat o podłożu kryminalnym. W roli głównej uroczą Lucy Doraine. Na scenie występują: doskonała, pełna werwy pieśniarka-kulpesta p. Ola Zarska, która nie tylko b. muzykalnie śpiewa ale i gwizda artystycznie; wspaniały duet taneczny Les Alexieeff, wykazując podziwu godną zręczność w tańcach charakterystycznych i ewoluujących oraz dobry piosenkarz p. Kosakowski.

Teatr „Nowości” demonstrowuje arcydzieło filmowe p. t. „Tętniące serce”. Jest to wielka i wspaniała tragedia, wywierająca duże wrażenie na widzach. Rolę główną odtworza słynny Lon Chaney. — Na scenie występują doskonałi artyści: p. Niuta Bolaska — pieśniarka, p. B. Romaniszyn — humorysta i piosenkarz oraz duet taneczny Mascotte w ekscentrycznych tańcach.

„Kino-teatr „Nowy” wystawia film polski p. t. „Kizja-Mizja”. Jest to arcyzabawna komedia, której akcja toczy się w Zakopanem. Role odtworzą artyści warszawscy ze Smosarską i Mierzejewskim na czele. — Na scenie znany zespół artystów wystawia wesoły sketh oraz rewjehumoru i tańca.

„Kino-teatr „Uciecha” demonstrowuje trzecią i ostatnią serję sensacyjnego filmu p. t. „Wysięg śmierci”. Zakończenie, rozwiązujące zagadkę tajemniczego rycerza”, jest arcyciekawe. Jednocześnie streszczenie poprzednich serji.

— Koń w rowie kanalizacyjnym. Policja sprowadziła protokół na Kelera Jana (św. Rocha 5) za nieoświetlenie drogi, gdyż skutkiem ciemności do rowu kanalizacyjnego

wpadł koń, ciągnący wóz wiościjański. Koń wydobyty został z wielkim trudem.

— Czyż naczynia kuchenne? W czasie przeprowadzonej rewizji policja znalazła i zakwestjonowała pewną ilość nowych naczyń kuchennych, które znajdują się w Komisariacie policji, gdzie też winien się zgłosić zainteresowany.

Kronika handlowa.

— Przemysłowcy angielscy w Łodzi. W b. tygodniu przybywają do Łodzi przedstawiciele federacji przemysłowców angielskich, która jest zrzeszeniem związków przemysłowców i najpotężniejszych fabryk Anglii. Związek ten odgrywa dominującą rolę w angielskim życiu gospodarczym. Przemysłowcy angielscy przybywają do Łodzi w celu zbadania stanu przemysłu i handlu łódzkiego i nawiązania z Łodzią stosunków stałych. — Do delegacji wchodził dyr. federacji p. Guy H. Lecock, referent spraw gospodarczych Związku p. Rewes i p. Hirt, korespondent federacji.

— Materiały budowlane. Wobec zastój w ruchu budowlanym, ceny cegieł urosły znacznie, transakcje jednak są bardzo nieliczne, gdyż zapotrzebowanie ogranicza się do wykończenia budowli rozpoczętych.

— Kurs walut. W dniu 9 b. oddział Czeszochowski Banku Polskiego płacił: dolar — 8 zł. 97 gr., frank francuski — 25 zł. 80 gr. za 100, frank szwajcarski — 173 zł. 75 gr. za 100.

Listy do Redakcji.

W sprawie byłej Wystawy przemysłowo-rolniczej w Czeszochowie.

Szanowny Panie Redaktorze!
Do cennego artykułu P. Dr. Nowaka uważam sobie za swój obowiązek dorzucić jeszcze kilka szczegółów. Mianowicie, iż Tow. „Wystawy Polskiej” głosiło po całej Rzeczypospolitej o mającej się odbyć wystawie w Czeszochowie, to jednak nasze miasto nic o niej nie wiedziało. Dopiero 10-go lipca b. r. organizacja czeszochowska otrzymała zaproszenie na dzień 16 lipca, ażeby wzięły udział w Wystawie, czyli zaproszono je na miesiąc przed otwarciem tejże. Właściciele zakrawało to na ironię. Nic więc dziwnego, że na 150 osób zaproszonych przybyło około 25, gdyż przemysłowcy, rolnicy, rzemieślnicy ani ogrodnicy nie byli w stanie w ciągu miesiąca przygotować eksponatów.
Zupełnie inaczej było z Wystawą Ogrodniczą w Poznaniu. Wystawcy

TAŃCÓW salonowych modnie i elegancko wyucza oddzielnie i w kompletach baletmistrz **K. KOSTECH** 1051 UL. WASHINGTONA d. JASNA 49, 3-ci dom od ul. KOŚCIUSZKI. Zapisy na kursy I-II-III-IV i Mazura, codziennie od godziny 10-jej rano do 9-jej wieczor. OSTATNIE KRAJECJE AKADEMII PARYSKIEJ I WIĘDZIEJSKIEJ.

Skład Futur i Pracownia Kuśnierska M. AJDELMAN Piłsudskiego Nr. 5.
Telefon Nr. 305;
Poleca na sezon bieżący wszelkie futra, w skórkach, blamach.
Gotowe futra męskie i damskie. —1070

Wykwintne wykonanie: J. GRIN w Czeszochowie, II Aleja Nr. 16.
jak również ubiory męskie wykonywa się tylko w pierwszorzędnej pracowni, podług najnowszych żurnali. Ceny konkurencyjne.

dostali zaproszenia na 1 i pół roku przed terminem; 1 metr przestrzeni w pawilonach kosztował 2 zł.; sędziowie zaproszenia otrzymali na miesiąc przed tem, gdy u nas byli japani na ulicy w dniu sądenia eksponatów.
Wystawa poznańska była imponująca. Ogrodnicy przedstawili bogaty 8-letni dorobek ogrodnictwa krajowego od wyścicia Niemców. Pomimo to w Poznaniu nie szafowano tak złotem medalami, jak w Czeszochowie.

Przytem ogrodnicy, którzy omamienną szumną reklamą, wystawę Czeszochowską zwiędzali, wystąpili z ostrymi wymówkami, iż Czeszochowa pozwoliła na podobne kompromitujące wystawę, której tytuł byłby odpowiedniejszy „Targi Czeszochowskie”. Czeszochowa jest najodpowiedniejszym miastem dla wystaw kulturalno-oświatowych, ale teraz na długie lata straciła zaufanie. Chcąc je choć w części przywrócić i zrehabilitować się, radziłbym, by organizacja miejscowa wystosowała odezwę do gazet zamiejscowych, że Czeszochowa w organizacji wystawy udziału nie brała.

Z poważaniem S. Jastrzebski

Otworzywszy z dn. 9 października przy ul. Kościuski 13

Nowoczesny damski i męski salon fryzjerski

polecamy się łaskawym względem Szanownej Publiczności

1071 Z poważaniem Nowicki i Kurek

OFIARY

Na Kościół św. Rodziny
Sąd Pokoju II Okręgu, w sprawie R. Krasickiego Zł. 10. Sąd Okręgu, II Okr. w sprawie K. 2576/26 Zł. 8 m. Buś. Sąd Pokoju II Okręgu w sprawie J. Brymek Zł. 10.
Sąd Pokoju III Okr. w sprawie K. Nr. 2001/26 Stefana Stempła Zł. 10. Sąd Pokoju III Okr. w sprawie K. Nr. 1975/26 z oskarżenia Piotra Jasińskiego Zł. 2. Sąd Pokoju w Czeszochowie w sprawie K. Nr. 2669/26 Kaweckiego Jana Zł. 3.

Na bezrobotnych.
Kowalczyk Cecylja Zł. 3. Morawski Wł. Zł. 2. Dr. Szaniawscy m. Stierpiń Zł. 26. Dr. Stawnicki Zł. 30. m. Stierpiń, Dr. Szaniawscy Zł. 20 m. Wrzesień, Dr. Stawnicki Zł. 33, m. Wrzesień.

Na nadzę wyjątkową.
Na L. O. P. P.
Kapitan Bojarski 5 Zł.

Ofiarę.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zam. w Czeszochowie przy ul. Jasnej Nr. 21, ogłasza, że w dniu 18 października 1926 r., od godziny 10 zrana w Złotym Polku odbędzie się sprzedaż przed licytacją nieruchomości należących do Karola Raczyńskiego, a mianowicie: 4 koni cugowych i 2 klaczy ocenionych na 4500 zł., które mogą być sprzedane po cenie zmniejszonej

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie J. KOSSEK, zamieszkały w Czeszochowie przy ul. Jasnej Nr. 21 ogłasza, że w dniu 18 października 1926 r., od godz. 10 rano w Piotrkowie odbędzie się sprzedaż przed licytacją nieruchomości, należących do firmy „Takt i mylni parowcy w Przeworsku” mianowicie: około 5 fent metrow dęszek, 18 fent metra desek sosnowych lokomobil i przyrządy transmisji i 4 pasów, ocenionych na 1,170 złotych.
Dnia 18 września 1926 r.
Komornik Sądowy J. Kossek

Ważne dla Pań

kapeluszy wyuczałam i tym i przedkim sposobem francuskim system Kilńskiego 17 m. 6. 1057

DO WYNAJĘCIA

saraz różne sklepy i mieszkania Wład. Rakow Kościelna 4, u Jana Paczyńskiego 1066

KWIATY

inteligentna panienka poszuk. osoby na jej lub w mieście i lubo duzego lub 2-dniowego do starszej chwałosy by Postać w Czeszochowie lub Kościuski 4, u Jana Paczyńskiego 1066

Akuszerka

Jakubowska przeprowadzi się z kliniki położniczej ul. Jasna w III Aleji 57 Przyjmuję z zamówienia i udziele porad. Dla niezamów. nigdy nieustępstwa 1068

Zamienie

2 pokoje z kuchnią w III Aleji na 2 pokoje z kuchnią na Hłubińskiego Dąbrowskiego lub Kościuski w okolicy Aleji Oferty w „Gańcu” sub 2, „Inteligenta” 3841

Uwagali

Najstarsza Wytwórnia parosoli i lasek **S. Grabnera** miesz. się I-sza Aleja Nr. 8 w pawilonu prawa strona. Przyjmuję również wszelkie reperacje parosoli 3861

Gierownik Literacki JAN BARYLSKI